

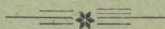
BIBLIOTEKA
SEMINARIUM DUCHÓWNEGO
W PEŁPLINIE

C

737

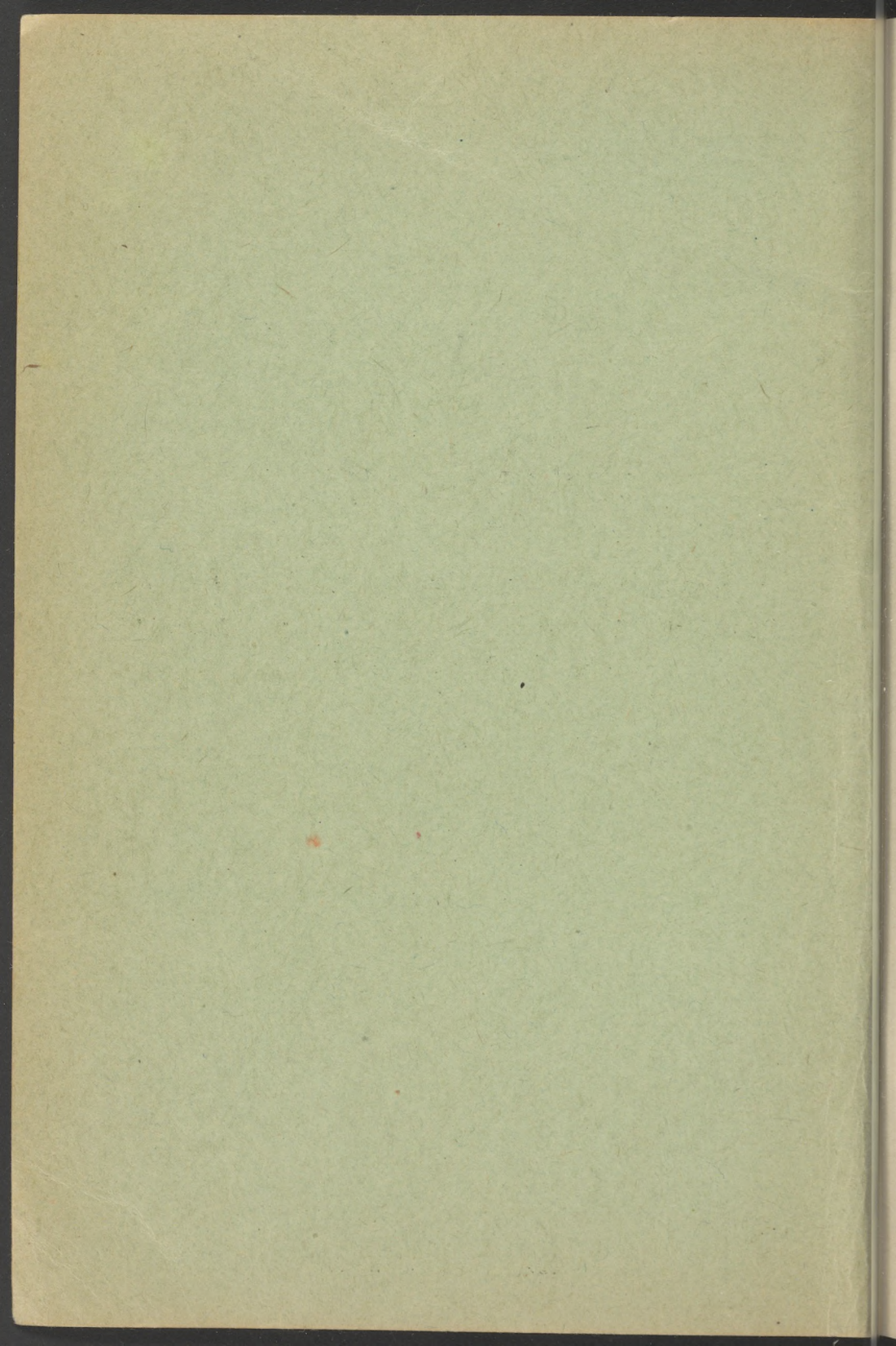
UWAGI

O ZAPISYWANIU NA MARGINESACH METRYK KO-
ŚCIELNYCH WZMIANKI O FAKTACH ZGŁASZANYCH
PRZEZ URZĘDY ŚWIECKIE



ADOLF SZELAŹEK
BISKUP ŁUCKI

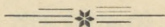
1940
X.S.L



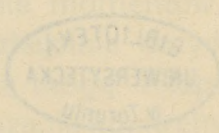
T88534

UWAGI

O ZAPISYWANIU NA MARGINESACH METRYK KOŚCIELNYCH WZMIANKI O FAKTACH ZGŁASZANYCH PRZEZ URZĘDY ŚWIECKIE



ADOLF SZELAŹEK
BISKUP ŁUCKI



ŁUCK 1931
DRUKARNIA KURJI BISKUPIEJ

DWA D

O ZPISYWANIU NA MARGINESACH METRYK KO-
SCELYCH WZMIANKI O FAKTACH ZOLASZANYCH
PRZEZ LISTY SWEDGE

ADOLF SZELZAK
BISKUP LUCKI



953030

D.450/2007

U W A G I

O ZAPISYWANIU NA MARGINESACH METRYK KOŚCIELNYCH

WZMIANKI O FAKTACH ZGŁASZANYCH PRZEZ URZĘDY
ŚWIECKIE

Wielokrotnie do księży proboszczów i rektorów kościołów, utrzymujących księgi metryczne kościelne, nadsyłają urzędy świeckie żądania wpisu przy metrykach różnego rodzaju faktów, jak rozwiązanie małżeństwa przez wyrok sądów świeckich, lub duchownych akatolickich, zawarcia związków małżeńskich cywilnych, zmiany wyznania religijnego i t. p.

W tych wypadkach duchowni katolicycy stają wobec konieczności rozstrzygnięcia zagadnienia, jak mają się ustosunkować do tych żądań. Wytwarza się bowiem wówczas rozbieżność nakazów prawa kanonicznego i wymagań władz państwowych, — mających za sobą niekiedy ustawy świeckie.

Dokładne rozpoznawanie momentów, które mogą mieć w danej dziedzinie decydujące znaczenie, wskaże właściwą drogę. Rozpatrzyć trzeba nadewszystko wskazania konkretne kodeksu prawa kanonicznego, — potem — obowiązujących ustaw i zasadniczy ich stosunek do ksiąg metrycznych kościelnych.

Idzie tu w szczególności o akty chrztu (wzgl. urodzeń), małżeństw i zgonu.

I.

WSKAZANIA
KODEKSU PRAWA KANONICZNEGO

Prowadzenie ksiąg metrycznych przez księży proboszczów jest najściślejszym obowiązkiem. Apodyktyczna forma dyspozycji c. 470 § 1 „*conscribat et diligenter asseruet*” — wyklucza wszelką pod tym względem wątpliwość.

Projekt ustawy o księgach stanu cywilnego, ułożony przez komisję kodyfikacyjną, w związku z projektem ustawy o małżeństwie, przewiduje wprowadzenie świeckich urzędów stanu cywilnego. Duchowieństwo katolickie jednak zachowa zawsze obowiązek i prawo prowadzenia ksiąg metrycznych kościelnych.

Kodeks prawa kanonicznego wskazuje cztery książki parafjalne, jako ściśle obowiązujące: chrztów, bierzmowania, małżeństw i zgonów (c. 470 § 1).

Kopje tych ksiąg winny być pod koniec każdego roku przesyłane do kurji biskupiej.

Specjalny przepis kodeksu p. k. w c. 1813 § 1 n. 4 — nadaje tym księgom charakter dokumentów publicznych i wskazuje warunki ich mocy prawnej. A więc, jako instrumenta publica muszą być uważane: 1) księgi parafjalne, przechowywane w kancelarji parafjalnej; 2) autentyczne kopje tych ksiąg, przechowywane w kurji biskupiej; 3) wypisy z tych ksiąg, w formie pełnych kopji lub świadectw

skróconych, sporządzonych przez proboszcza lub ordynariusza albo też notariusza kościelnego; 4) autentyczne kopje tych świadectw.

Dokumenty te zachowają swój walor we wszystkich stosunkach, które normuje prawo publiczne kościelne wewnętrzne, — a zatem: nie tylko we wzajemnych stosunkach duchowieństwa, lecz także w dziedzinie stosunku władz kościelnych do wiernych i odwrotnie, — w zakresie także działania prawa publicznego zewnętrznego.

Jak wielką wagę przywiązuje prawodawstwo kościelne do należytego prowadzenia ksiąg metrycznych parafjalnych, wnosić można z surowości kar, które grożą za wszystkie w tym zakresie uchybienia. C. 2383 wkłada na ordynariusza obowiązek stosowania kar — z mocy władzy dyskrecyjnej, za zaniedbanie w pisaniu lub w przechowywaniu metryk.

Na mocy c. 2406 zniszczenie, znieprawienie zarówno jak sfalszowanie metryk (*falsare, adulterare, destruere vel occultare*) pociąga za sobą utratę urzędu kościelnego; odmowa wydania z ksiąg metrycznych, wymaganych racjonalnie świadectw lub inne wykroczenia w omawianej dziedzinie, grozi conajmniej karą pieniężną — a może spowodować także usunięcie z urzędu.

Podkreślić tu należy znaczenie terminu „*adulterare*”. Sfalszowanie polega na wpisaniu faktu lub okoliczności, które nie istnieją; *znieprawienie*, — *adulteratio*, ma miejsce wówczas, gdy odnotowuje się fakty lub okoliczności rze-

czywiste, ale przeciwne prawu lub etyce katolickiej.

Akty chrztów, małżeństw i zgonów organicznie łączą się z odnośnymi funkcjami religijnymi, spełnionymi przez proboszcza lub innego kapłana; są one stwierdzeniem i dowodem tych funkcji; mają być odzwierciedleniem ścisłym okoliczności, które towarzyszyły spełnianiu czynności religijnej; nie mogą przeto zawierać odnotowania okoliczności, które nie powinny być dopuszczane. Proboszczowi, względnie innemu kapłanowi, niewolno zezwalać na takie fakty, które są w sprzeczności z prawem kanonicznym,—np. dopuszczać do funkcji rodziców chrzestnych osoby, którym prawo kanoniczne tej godności odmawia (c. 765); tego więc rodzaju fakty nie mogą również wchodzić do treści aktów metrycznych.

Metryki kościelne winny być pisane po spełnieniu danej funkcji religijnej możliwie jaknajśpieszniej (c.c. 1103 § 1, 1238).

W zakres treści niektórych metryk kościelnych wchodzi okoliczności, które nie są objęte wymaganiami świeckich aktów stanu cywilnego, — jak np. odnotowanie przy akcie chrztu — udzielania sakramentu bierzmowania (c. 576 § 2); złożenia ślubów zakonnych (profesji — c. 576 § 2); otrzymania święceń subdiakonatu (c. 1011); udzielenie umierającemu sakramentów świętych (c. 1238).

Wymieniane w kodeksie prawa kan. akty metryczne wiążą się wzajemnie przez potrzebę odnotowań przy aktach—chrztu i małżeństw

nowych faktów, które spełnione zostały i zespolone są z czynnościami kościelnymi, a także z przewidzianą przez prawo kanoniczne rejestracją w księgach metrykalnych.

Z odnotowań w księdze chrztów i małżeństw—wyklucza kodeks pr. kan. rejestrację małżeństw poufnych (m. conscientiae) oraz pochodzącego z tych małżeństw potomstwa. Te fakty rejestrowane są w oddzielnej księdze, przechowywanej w archiwum tajnem kurjalnem (c. 1107).

Treść aktów metrykalnych, jakoteż fakty, mające być odnotowanymi na marginesie metryk, są wskazane w Kodeksie Prawa Kanonicznego z całą drobiazgowością. Na tej podstawie możnaby mniemać, że przedmioty rejestracji podane są przez prawo kanoniczne enumerative, czyli że poza wskazanymi szczegółami,—inne nie powinnyby być notowane. Jeden tylko c. 1103 § 1—w sprawie rejestracji zawartych małżeństw, oprócz wskazania szczegółów, które mają być wpisane,—zawiera normę ogólną, zezwalającą na rozszerzenie zakresu przedmiotów rejestracji: „atque *alia*, secundum modum, in libris ritualibus et a *proprio Ordinario praescriptum*“. Wnosić stąd można, że przy pisaniu aktów metrycznych kościelnych nie jest wzbronionem przez prawo kanoniczne czynienie na marginesie metryk takich wzmianek, które wychodzą poza wskazane w Kodeksie fakty,—a wypływają z zarządzeń władzy kościelnej lub wymagań ustaw państwowych, o ile te wymagania ustaw stoją

w stosunku do prawa kanonicznego jako *secundum ius* albo *praeter ius*, nie zaś *contra ius*.

Rzeczy przeciwne prawu kanonicznemu nie mogą być odnotowywane w aktach metrycznych kościelnych. Wprowadzanie takich faktów lub okoliczności, które są *contra ius*,—znaczyłoby *adulterare*, dane metryki, czego surowo zabrania c. 1406 Kodeksu Prawa Kanonicznego grożąc wielkimi karami.

Przechodząc do poszczególnych aktów metrycznych kościelnych, uwypuklić należy pewne cechy, które je wyodrębniają od świeckich aktów stanu cywilnego.

Akty chrztu, — omówione w c. 777,—noszą tę nazwę, ponieważ podają wszystkie okoliczności, związane z udzieleniem chrztu świętego. Wszakże kościelny akt metryczny chrztu czyni zadość także potrzebom życiowym w stosunkach społecznych, gdy forma tego aktu, przepisana w c. 3 tyt. XII Rytuału Rzymskiego, nakazuje zarejestrowanie także daty oraz najważniejszych okoliczności urodzin ochrzczonego.

Prawodawstwo kanonicznie unormowało bardzo starannie i z wielką dyskrecją sprawę zapisywania nazwisk rodziców dzieci nieślubnych. Kanon 777 w § 2-im obowiązuje proboszcza do wpisania imienia matki, wówczas tylko, gdy fakt macierzyństwa danej osoby jest publicznie stwierdzonym,—albo gdy matka dziecka własnowolnie stwierdza pisemnie lub wobec dwóch świadków to swoje macierzyństwo. *Nazwisko ojca* wymienionem być

winno wówczas, gdy to stwierdza autentyczny dokument, lub gdy ojciec pisemnie albo wobec dwóch świadków przyznaje się do ojcostwa. O ile ojciec w ten sposób nie jest ujawniony, — o dziecku nadmienić należy, iż jest nieznanego ojca. Jeżeliby w ten sposób nie było także ujawnione imię matki, zaznacza się w akcie, iż dziecko jest nieznanych rodziców. Komisja Papieska do tłumaczenia kodeksu pr. kan. w d. 14.VII.1922 wyjaśniła, że imię ojca w ten sposób odnotowywać należy, — żeby nie wynikło stąd żadne znieśławienie, a w szczególnych wypadkach odwoływać się należy do św. kongregacji koncylium (AAS. 1922 XIV p. 528).

Akty chrztu przedstawiają najszersze pole do czynienia wzmianki na marginesie aktu o zaszłych zmianach, które winny być rejestrowane. Poza faktem bierzmowania i profesji zakonnej (c. 576 § 2) oraz przyjęcia subdiaconatu (c. 1011), — o czym wspomnieliśmy wyżej, — konieczne jest także odnotowywanie małżeństwa. Zawarcie małżeństwa przez daną osobę ma być zaznaczone przy metryce chrztu, — na mocy c. 1103 § 2; wszakże wzmianka o tym fakcie jest zakazaną, jeżeli zawarte zostało małżeństwo *conscientiae* (c. 1107).

Kodeks Prawa Kanonicznego w swej części o procesach, w c. 1988 — wkłada na Ordynariusza obowiązek spowodowania uczynienia wzmianki przy metryce chrztu i małżeństw, o unieważnieniu małżeństwa przez wyrok sądu duchownego. Kanon odnośny opiewa: „De-

ereta matrimonii nullitate, Ordinarius loci curare debet, ut de ea mentio fiat in baptismorum et matrimoniorum registis, ubi matrimonii celebratio consignata invenitur". Powyższy tekst ma to znaczenie, że gdy ordynariusz wyda odnośny wyrok, ma spowodować uczynienie wzmianki. Jakkolwiek zaś ordynariusz sam osobiście wyroku nie feruje, wyrok jednak jego sądu biskupiego jest jego wyrokiem.

Zarządzenie to obowiązuje ordynariusza pierwszej instancji. Tekst cytowanego kanonu zastrzega jeszcze, że wzmiankę o unieważnieniu małżeństwa uczynić należy przy metryce chrztu w tym tylko wypadku, gdy przy tym akcie istnieje uczyniona poprzednio wzmianka o zawarciu małżeństwa.

Tekst kanonu 1988, mający na względzie tylko forum kościelne dla orzeczenia nieważności małżeństwa i związanych z tym wyrokiem zmian w aktach metrycznych, nie przewiduje w najmniejszej mierze dopuszczalności rejestracji wyroków sądów świeckich albo duchownych nie kompetentnych (jak np. akatolickich) o rozwiązaniu węzła małżeńskiego. Trzeba mieć na względzie, że Kodeks Prawa Kanonicznego zawsze bardzo ogólnie przewiduje i odpowiednio udostępnia stosowanie się do ustaw państwowych, do wymagań kodeksu cywilnego, zarządzeń władz państwowych, gdy to daje się pogodzić z prawem kościelnym. Teksty kanonów w takich razach albo mówią wyraźnie o potrzebie stosowania

ustaw państwowych, albo używają formuł równoznacznych z takim dopuszczeniem wpływu norm prawnych świeckich.

W danym jednak wypadku wykluczona jest wszelka możność domniemania, że uwzględniać należy wymagania władz świeckich o rejestracji, przy akcie chrztu lub małżeństwa, faktu rozwiązania węzła małżeńskiego wyrokiem sądów świeckich albo duchownych, niekompetentnych.

Uderza w kodeksie prawa kanonicznego okoliczność, że nie jest przewidzianą rejestracja wyroków separacji małżonków. Wyroki te,—nawet wydane przez władzę duchowną kompetentną, nie mogą być notowane przy aktach metrycznych chrztu i małżeństwa.

Oczywistą jest rzeczą, że wyroki sądów akatolickich lub też wyroki sądów świeckich czy to o rozwiązaniu węzła małżeńskiego, czy też o separacji małżonków, nie mają wobec Kościoła katolickiego żadnego znaczenia i w żadnym razie nie mogą być brane pod uwagę przy pisaniu metryk.

Akty metryczne o zawartych małżeństwach posiadają pewne wyróżniające je cechy.

Nadewszystko—mogą istnieć poza księgami małżeństw, sporządzanymi przez proboszczów, księgi metryczne małżeństw, przechowywane w archiwum kurji biskupiej (c. 379) dla odnotowywania małżeństw *conscientiae*. O tych małżeństwach nie mogą być czynione wzmianki przy metrykach chrztu, jak to zaznaczono poprzednio.

Wobec przewidzianej w c. 1098 możności zawarcia małżeństwa *valide et licite* nie przy udziale proboszcza albo upoważnionego *ad hoc* kapłana, lecz przy udziale zwykłego kapłana albo nawet innych świadków, prawo kanoniczne (c. 1103 § 3) wkłada na tego kapłana, — względnie na świadków solidarnie z nowożeńcami obowiązek postarania się o zarejestrowanie danego małżeństwa w odpowiednich książkach metrycznych kościelnych.

Przytoczony wyżej c. 1103 wprowadza jeszcze ten ważny moment, że poza wskazaniami dla zapisania w akcie metrycznym okolicznościami, zostawia wolność zarejestrowania innych jeszcze, nieprzewidzianych szczegółów, a nawet zostawia ordynarjuszowi możliwość wydania rozporządzeń, normujących zawartość tych metryk

Nie potrzeba dodawać, że te zarządzenia muszą się obracać w orbicie zgodności z ogólnym prawem kanonicznym i mogą wprowadzać momenty *praeter ius*, — nie zaś *contra ius*.

O metrykach zgonów, ujętych w jednym c. 1238, to tylko możemy zauważyć, — że regulują one sprawę rejestracji o wiele dokładniej, niż to przewidują niektóre ustawodawstwa świeckie. Dla stosunków kościelnych, — poza zwykłymi okolicznościami, — zawierają one bardzo ważne odnotowanie udzielenia umierającemu sakramentów, wskazanie ich ministra, — określenie czasu i miejsca pogrzebu. Znamiennem jest użycie terminu: „*quae Sa-*

crámenta“, — ponieważ mogły być udzielone nietylko Sakramenta pokuty, eucharystji, ostatnie olejem świętym namaszczenie, ale także i inne, jak bierzmowania, małżeństwa.

II.

PRAWODAWSTWO ŚWIECKIE O AKTACH METRYCZNYCH KOŚCIELNYCH.

Różnorodność prawodawstw, istniejących na terytorjum Polski, sprawia, że muszą jeszcze być uwzględniane granice terytorjalne, jakie istniały przed zmartwychwstaniem Rzeczypospolitej. Dawne ustawy rządów rozbiornych, o ile nie zostały już zmienione przez prawodawstwo polskie, zasięgiem swoim nie przekraczają tych terytorjów, na których działały pod tymi rządami. W stosunku do aktów metrycznych kościelnych, istnieje cała skala różnorodnego traktowania tej dziedziny. W b. królestwie polskim aktom kościelnym nadało charakter urzędowych, państwowych aktów Stanu cywilnego. Na terenie dawnego cesarstwa rosyjskiego (archid. wileńska, pińska, łucka) konsystorze diecezjalne zobowiązane zostały do urządzenia ksiąg metrycznych we wszystkich parafjach i do kierowania tej sfery działalności duchowieństwa. Konsystorze zaś miały charakter oficjalny, pod pewnym względem państwowy. Pod panowaniem austriackim ten sam obowiązek włożono bezpośrednio na proboszczów, których dozorować mają w danej dziedzinie nietylko biskupi, lecz i „urzędnicy powiatowi“.

Rządy pruskie uznawały metryki kościelne do r. 1874 t. j. do czasu wprowadzenia ślubów cywilnych i utworzenia świeckich urzędów stanu cywilnego.

Różnorodne przepisy, wydawane w tym zakresie przez rządy rozbiorcze, nie mogły w niczem naruszyć ustawodawstwa kanonicznego; gdziekolwiek przekraczały właściwe granice, spotykały się z opozycją ze strony władz kościelnych i nie były stosowane. Ustawy te miały znaczenie mocą dopuszczenia przez władzę kościelną w granicach zupełnej zgodności z normami kanonicznymi, lub nienaruszania tych norm w postaci zarządzeń *praeter ius*.

Ustawy te nie zdołały wprowadzić nigdzie obowiązku czynienia przy metrykach wpisów przeciwnych prawu kanonicznemu.

Prawo sejmowe w królestwie polskiem, usankcjonowane 1/13 czerwca 1825 r., wprowadzając pierwszą księgę Kodeksu Cywilnego zjednoczyło z metrykami kościelnymi akta stanu cywilnego. Art. 71 tego kodeksu orzeka, że „*duchowny przełożony parafji, powinien obok przepisów kościelnych dopełniać oraz przepisy cywilne*”. Ustawy sejmu 1825 r. w zakresie prawa małżeńskiego — zawierały liczne normy, niezgodne z zasadami kościoła katolickiego. Wskutek tego, dzięki usiłowaniom episkopatu katolickiego b. kongresowego królestwa, — ustawy sejmowe w tej części zostały zastąpione prawem o małżeństwie, ogłoszonym 12/24 czerwca 1836 r. (Dz. Pr.

XVIII. 55 — 297). Jednocześnie z uchyleniem w ten sposób niekanonicznych przepisów kodeksu cywilnego polskiego, uchylone zostały sprzeczne z prawem kanonicznym artykuły tego kodeksu traktujące o aktach małżeństwa (art. 106 — 130).

Najwyższej wagi art. 2 prawa o małżeństwie (z r. 1836), normujący formę ślubów małżeńskich pomiędzy osobami, wyznającymi religję rz.-katolicką orzeka: „*małżeństwo może być zawarte tylko w obliczu kościoła podług przepisów i z dopełnieniem uroczystości religijnych*“. Wyrażenie: „*podług przepisów*“ znajduje swe całkowite wyjaśnienie w artykule 3-im i 4-yim tegoż prawa. Art. 3-ci w p. 3, alinea drugie, zawiera następujące dyspozycje: „*przypadki nieważności objęte są prawem kanonicznym i na zasadzie tegoż prawa w prawie niniejszem — wymienione*“. Art. zaś 4-ty orzeka: „*Rozpoznawanie spraw o nieważność małżeństwa należy do zwierzchności duchownej*“. Dążność ustawy z r. 1836 do uwzględnienia praw kościoła katolickiego uwydatnioną została w rozdziale VI-yim, traktującym o małżeństwie z osobami, wyznającymi inną religję, — mianowicie w art. 196 i 197, w pewnej mierze art. 204 i 205, w którym sądom duchownym katolickim zastrzeżano ich prawa. Inne artykuły tego rodzaju oparte były na domniemaniu możności zastosowania dyspens. Oczywiście, niektóre, nieliczne zresztą artykuły, omawiające związki małżeńskie katolików z prawosławnymi, a więc z osobami, należą-

cymi do t. zw. „religji panującej“, zawierały przywileje tych ostatnich, — niezgodne z zasadami kościoła katolickiego i ztąd nigdy nie były przez władze kościelne katolickie — uznawane. Tymbardziej nie było nigdy przez kościół uznane i stosowane w życiu rozporządzenie późniejsze, zaostrażające niezgodność z prawem kanonicznem niektórych punktów tej części, mianowicie zdanie rady państwa 11. VI. 1891 r. (Z. Pr. i rozp. Nr. 80 | 1891), uchulające artykuły 196, 197, 204, 205.

W zasadniczych rysach ustawodawstwo świeckie — o małżeństwie, — obowiązujące w b. królestwie kongresowem, — uszanowało zasady katolickie i broni ich zachowania.

Jeżeli przeto art. 71 K. C. P. wymaga przestrzegania „obok przepisów kościelnych“ także „przepisów cywilnych“, — stwierdza popierwsze, że do aktów metrycznych o małżeństwach nie mogą być wprowadzane momenty, niezgodne z prawem kanonicznem; powtóre — zastrzega stosowanie się w pisaniu metryk do tych form, które w niczem nie przeciwią się zasadom kościelnym.

Zasadę powyższą wyraźnie stawia art. 76 K. C. P. „Tylko to, *co podług przepisów duchownych* i cywilnych w akcie, połączonym z metryką a podług przepisów cywilnych w samym akcie stanu cywilnego zawartem być powinno, wciągniętem będzie do aktu, bez żadnych ani od stron ani od przyjmującego dodatków lub objaśnień“. Dotyczy to oczywiście zarówno aktów o małżeństwie, jak chrztów i zgonów,

Dyrektor gł. komisji rz. spraw wewnętrznych i duchownych, Muchanow, w wydanem przez siebie *Piśmie* o aktach stanu cywilnego taką w tym punkcie daje instrukcję: „*Urzędnik Stanu Cywilnego to tylko powinien wciągać do aktu, do czego go Prawo upowaznia*“ (Str. 14).

Norma powyższa stosuje się zarówno do zawartości aktu metrycznego, jak i do *wzmianki*, jaką na marginesie, wpisanego już w księgi aktu, wypada uczynić.

Nietylko więc z tytułu prawa kanonicznego prowadzący akta metryczne kościelne nie powinien wnosić do ksiąg metrycznych faktów i okoliczności, przeciwnych zasadom kościoła katolickiego, ale także na mocy prawa świeckiego nie wolno proboszczom, jako urzędnikom stanu cywilnego, wpisywać do metryk tego rodzaju *wzmianki*, która świadczy o nieprawnej z punktu widzenia kościelnego rzeczy. Skoro rzecz dotyczy małżeństwa, widzieliśmy, że według tenoru prawa o małżeństwie z roku 1836—na terenie b. królestwa kongresowego, fakt nieprawny kanonicznie jest również nieprawnym ustawowo.

Art. 84 K.C.P. omawia sprawę aktów stanu cywilnego, „w obcym kraju zdziałanych“. Metryki te mają „*wiarę*“, jeżeli podług form, w tym kraju używanych, sporządzone zostały“.

Art. 94 K.C.P. obowiązuje urzędnika stanu cywilnego do wpisania, na żądanie stron, w księgach właściwych miejsca zamieszkania tychże osób wszystkie akta i metryki, sporządzone zagranicą albo w kraju, lecz nie przed

urzędnikiem zamieszkania osób, których się dotyczy". Metryki te i akta, zgodne z art. 84, al. drugie, muszą być odpowiednio poświadczane przez poselstwo, misję lub konsul polski, — iż rzeczywiście są spisane według praw owego kraju skąd pochodzą (Ust. Post. Cyw. art. 465).

Oczywistą jest rzeczą, iż art. 94 K. C. P. nie może być brany w oderwaniu od całości kształtu przepisów, zawartych w K. C. P., a dotyczących aktów stanu cywilnego. W zestawieniu z artykułami 71 i 76 rozumianym być winien jako zobowiązanie do wpisania w miejscowych księgach metrycznych tego tylko, *co podług przepisów duchownych i cywilnych* w akcie, połączonym z metryką, ...zawartem być powinno".

Na podstawie powyższych zestawień ustalić należy dla obszaru b. królestwa polskiego następujące wnioski:

1. Proboszcz, jako urzędnik stanu cywilnego w b. królestwie polskiem, — na zasadzie prawa kanonicznego i i ustaw państwowych, obowiązujących w kongresówce, nie może wpisywać w miejscowych księgach metrycznych aktów, świadczących o zawarciu ślubów małżeńskich, wyłącznie cywilnych, czy to w Polsce czy też zagranicą, — choćby tego żądały strony zainteresowane, albo jakiegokolwiek władze.

2. Niema prawa proboszcz, jako urzędnik stanu cywilnego w b. królestwie polskiem, — na zasadzie prawa kanonicznego i ustaw świeckich, obowiązujących w b. kongresówce, —

wpisywać na marginesie aktów o małżeństwie lub o chrzcie, wzmianki o rozwiązaniu węzła małżeńskiego wyrokiem sądów cywilnych polskich lub zagranicznych, choćby tego domagały się strony zainteresowane lub jakiegokolwiek władze.

3. Zatwierdzenie przez Sąd Najwyższy wyroków sądów cywilnych zapadłych (w b. zaborze austriackim lub pruskim) w sprawach małżeńskich, ma znaczenie tylko dla odnośnych terytorjów (b. zabór austriacki lub pruski),—nie znosi zaś ustaw w b. zaborze rosyjskim, stąd dla terytorjum b. królestwa kongresowego niema mocy obowiązującej—i nie może być uwzględniane przez proboszcza, jako urzędnika stanu cywilnego.

Powyższe zasady dotyczą zarówno metryk o ślubach, jak o chrztach i zgonach. Dni osatnie nadspodziewanie przyniosły klasyczny przykład obowiązku osób duchownych, jako urzędników stanu cywilnego, trzymania się prawa kanonicznego, niezależnie od zarządzeń świeckich, które mogą być najzupełniej błędnie interpretowane.

Pisma stołeczne warszawskie kilkakrotnie podały wiadomość o staraniach Antoniego Stefana Raczyńskiego, katolika, — przejścia do judaizmu.

Podajemy opis tego faktu, zbyt jest bowiem ważnym, aby można było pokryć milczeniem nieprawność tego zdarzenia, choćby tylko pod względem ustawowym.

W numerze 351 gazety A.B.C. z dn. 3 gru-

dnia, 1931 roku (str. 2) podano następujące szczegóły:

„Niejaki Raczyński mieszkaniec woj. warszawskiego, wniósł przed trzema laty podanie do rabinatu warszawskiego o przejście na judaizm. Rabinat warszawski podania nie uwzględnił, powołując się na przesłaną przez kom. rządu instrukcję w tej mierze. Od decyzji tej odwołał się Raczyński do kom. rządu. Władza ta orzeczenie rabinatu uznała za słuszną i w motywach podała, że Raczyński niema ani jednego przodka żyda, że pozatem w sprawie zmiany wyznania traktuje tylko ukaz cesarski z 1905 roku, który mówi jedynie o przejściu prawosławnych na wyznanie mojżeszowe. Ponieważ o katolikach niema mowy—w materji tej brak przepisów prawnych, wobec czego zmiana wyznania jest w tych warunkach niemożliwa.

Pan Raczyński jednak, który snąc koniecznie chciał zostać żydem, założył przeciwko tej decyzji skargę do władzy nadzorczej komisariatu rządu do min. oświaty i wyznań religijnych. Ministerstwo zatwierdziło orzeczenie komisariatu rządu. Niezmordowany kandydat do judaizmu i tym razem nie chciał darować i udał się do najwyższego trybunału administracyjnego.

Wczoraj sprawa znalazła się na wokandzie trybunału. W imieniu powoda występował b. prezes koła żydowskiego, wódz sionistów, — adw. Apolinary Hartglas. Adwokat Hartglas dowodził w obszernem przemówieniu, że ukaz

z r. 1905 wogóle nie jest obowiązujący i został zniesiony przez konstytucję, natomiast nawet gdyby obowiązywał, nie ma znaczenia, gdyż dotyczy wyznania prawosławnego“.

Express Poranny, z dn. 13 grudnia, 1931 r., Nr. 345, str. 8 informuje, że trybunał administracyjny „stwierdził, iż ukaz cesarski z dnia 17.IV. 1905 traktuje wyłącznie o warunkach przejścia z wyznania prawosławnego na żydowskie i orzeczenia komisariatu rządu i departamentu wyznań uchylił, jako niezgodne z ustawą“.

Nie poruszamy na tem miejscu moralnej strony faktu. Jurydycznie fakt dany zawiera cały szereg nieprawidłowości i jest naruszeniem ustawy.

Mógł p. Hartglas dowodzić, że nasza konstytucja wprowadza szeroki zakres wolności sumienia; — nie powinien był jednak twierdzić, że przez konstytucję ukaz z 17.IV. 1905 został zniesiony; wiedział niewątpliwie dobrze, iż na mocy art. 126 tej konstytucji, niezgodne z nią ustawy winny były być w ciągu roku od uchwalenia konstytucji przedstawione ciała ustawodawczemu do uzgodnienia z nią w drodze ustawodawczej. A gdy to się nie stało, to chociaż konstytucji w tym punkcie nie wykonano, niezniesione jednak ustawy są niezniesionemi. Istnienie ukazu z 17.IV. 1905 r. najwyższy trybunał administracyjny uznał i na nim oparł swój wyrok. Mógł także p. Hatglas twierdzić, że omawiana w danej sprawie dyspozycja ukazu carskiego dotyczyła prawosław-

nych. Mówił niewątpliwie prawdę, ale nie całą. Zapewne nie leżało w widokach obrońcy pana Raczyńskiego prawdę całą wyświetlić; wszak na to istnieje sąd.

Że zaś najwyższy trybunał administracyjny pełnego światła dla danego zagadnienia nie dał — w to wchodzić nie będziemy. Stwierdzamy jednak z całą stanowczością, że przemilczenie innej ustawy, która dla danego faktu ma decydujące znaczenie, — tej ustawy nie znosi. Podobnież tej ustawy nie znosi wyrok najwyższego trybunału administracyjnego, który jej nie uwzględnił, a oparty został na części tylko ustaw, normujących dany stosunek prawny.

Oto co w kwestji przejścia chrześcijan do wyznań niechrześcijańskich wyjaśnia Ministerstwo (rosyjskie) Spraw Wewn. (Departament Spraw Duch. Obcych Wyznań) — w piśmie z dnia 20. II. 1907 r., Nr. 1473: „Wobec ścisłego podania przez ustawę (p. 3 Najwyż. ukazu z dnia 17. IV. 1905 r.) tych warunków, które są konieczne dla dopuszczenia tego rodzaju zmiany wyznania, wszelkie odstępstwo *od religji chrześcijańskiej*, wykonane poza temi warunkami, nie może być uznane przez państwo, jako mające znaczenie jurydyczne, i osoby, które to odstępstwo popełniły, uważane są, jako należące do poprzednio wyznawanej przez siebie *religji chrześcijańskiej*. Wyjątek od ogólnej zasady czyni wspomniany p. 3 ukazu z dnia 17. IV. 1905 r. dla tych tylko wypadków, — gdy odstępcą uważany był ofi-

cialnie za *chrześcijanina*, w rzeczywistości zaś wyznawał tę religję niechrześcijańską, do której pierwotnie należał on sam albo jego przodkowie. *Wyłożony wyżej warunek odstępstwa od chrystjanizmu, według dosłownego brzmienia cytowanej ustawy powinien by mieć zastosowanie tylko do osób wyznania prawosławnego; jednak Ukaz Rządzącego Senatu z dnia 2. VI. 1906 r. Nr. 5982 rozszerzył to prawo także na osoby, pragnące wrócić do judaizmu z innych także wyznań chrześcijańskich*".

Dyspozycja Rz. Senatu z dnia 2. VI. 1906 r. Nr. 5982 ma brzmienie następujące: „*Rządzący Senat orzeka: wyjaśnić Ministrowi Spraw Wewnętrznych, że p. 3 dz. I ukazu z dnia 17. IV. 1905 r. ma zastosowanie także do żydów, którzy przyjęli religję chrześcijańską, obcego wyznania. I o tem wydać Ministrowi Spr. Wewn. w wyniku jego raportu z dnia 27. X. 1905 r. Nr. 5833 odpowiedni ukaz*”.

Senat w ten sposób motywyje swój ukaz: „Cytowany ukaz (17. IV. 1905 r.) usuwa wszystkie ograniczenia w zakresie wyznaniowym; a że w państwie rosyjskiem panującą religją jest prawosławie, przeto prawodawca, usuwając krępujące wolność normy, — nawiązał do prawosławia — zniesienie karnych następstw, dotyczących podobną zmianę wyznania; nie ulega zaś wątpliwości, że zezwalając (p. 3 dz. I) osobom, które przyjęły prawosławie z judaizmu, wrócić do swej pierwotnej wiary, ustawa objęła także i tych żydów, którzy z judaizmu

przeszli do innej religii chrześcijańskiej, nie-prawosławnej“.

Na podstawie przytoczonego wyżej ukazu Senatu Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało pod dniem 25.VI 1906 r. Nr. 3191 wszystkim gubernatorom odpowiedni cirkularz, zastrzegający, że „przechodzenie chrześcijan obcych wyznań (nieprawosławnych)—do wiary niechrześcijańskiej może być dozwolane tylko przy istnieniu warunków, wskazanych w ukazie 17.IV 1905 r., według porządku, który został ustalony cirkularzem Ministerstwa Spr. Wewn. z d. 18.VIII 1905 r. Nr. 4628. Cirkularz ten wyjaśnia w punkcie 4-ym gubernatorom, — że po otrzymaniu prośby od osoby, która chce wrócić z religii chrześcijańskiej do judaizmu, — winni przeprowadzić badanie, czy w istocie petent, lub jego przodkowie należeli do religii, do której pragnie powrócić.

Tak więc ukaz z d. 17.IV 1905 r. punktem trzecim obejmował zarówno katolików, jak i prawosławnych oraz wyznawców innych chrześcijańskich wyznań.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wobec istniejącego ustawodawstwa w b. zaborze rosyjskim przejście z chrystjanizmu do jadaizmu jest niedopuszczalnem, o ile nie dotyczy powrotu do judaizmu osób, które z religii moźeszowej przeszły do wiary chrześcijańskiej.

Wyrok trybunału administracyjnego w sprawie Raczyńskiego ani nie uprawnił zmiany jego wyznania, ani dla przyszłości nie stanowi normy postępowania. Raczyński — według

ustaw — pozostaje chrześcijaninem. Katolicy nie mogą przechodzić do judaizmu.

Nie ulega wątpliwości, że ten fakt—nawet z punktu widzenia ustaw państwowych nie może być zarejestrowany w żadnym dziale metryk kościelnych.

Ustawy *b. cesarstwa rosyjskiego*, dotyczące metryk oparte są o zasadę uznania prawa kanonicznego. Całość odnośnych przepisów zamkniętą została w dziewięciu artykułach ustawy o stanach,—od art. 881 do art. 889 (t. IX. Zb. Pr.). Przepisy te w niczem nie krępują stosowania prawodawstwa kościelnego. Prawo małżeńskie dla chrześcijan nieprawosławnych, zawarte w rozdz. II-im, księgi I-iej tomu IX Zb. Pr. wymaga stosowania przepisów danej religii; nie stwarzało ono trudności w prowadzeniu metryk;—jakkolwiek bowiem ustawa ta w bezwzględny sposób nadawała prawosławnym liczne przywileje z jednoczesnem sponiewieraniem praw chrześcijan nieprawosławnych,—to jednak duchownym katolickim, prowadzącym księgi metryczne, nie narzucano obowiązku wpisywania do metryk kościelnych katolickich tego rodzaju faktów, które stałyby w sprzeczności z zasadami katolickimi. Trudności więc na tem polu nie istniały.

W zaborze austriackim patentem cesarskim z d. 1 maja 1781 r. metrykom kościelnym przyznano charakter dokumentów publicznych. Wkrótce zaś, bo już d. 20 lutego 1784 r., — (Zb. Przepisów, odnosz. się do kościoła i duch. katol. p. J. Korzeniowskiego. Str. 23) — wy-

dano uniwersał, który określał w najogólniejszych ramach zasady sporządzania aktów metrycznych. Przepisy te całkowicie odpowiadały wskazaniom rytuału rzymskiego. Ustawa wprowadziła w końcowym, 8-ym artykule tę innowację, że włożono na urzędników powiatowych obowiązek „przekonywać się” od czasu do czasu, czy księgi metryczne są wszędzie według przepisu prowadzone. W następnych czasach normowano z wielką drobiazgowością prowadzenie ksiąg metrycznych (cfr. Korzeniowski, l. c. str. 25 SS.) — przyczem przepisy te nie budziły zaniepokojenia w sferach kościelnych, — nie zawierały bowiem nic przeciwnego zasadom prawa kanonicznego.

Gdy jednak rozporządzenie ministra sprawiedliwości, wyzn. i spraw wewn. z d. 1 lipca 1868 r. (dz. p. p. Nr. 80. Cfr. Korzeniowski l. cit. str. 11 — 12) obowiązywało duchowieństwo wpisywać małżeństwa, „zawarte przed władzą świecką”, do rejestru małżeństw, — a reskrypt ministra spr. wewn. z d. 25 września 1868 r. Nr. 4681/M. S. obowiązywał wpisywać do metryk chrztów, jako „ślubne” — dzieci z małżeństwa, zawartego przed władzą świecką, — władze duchowne katolickie przeciwstawiły się temu zarządzeniu. Prawodawstwo austriackie bardzo drobiazgowo obowiązuje proboszczów do prowadzenia ksiąg metrycznych osób wojskowych. Wobec jednak wprowadzenia odrębnej hierarchji kościelnej dla armji, władze kościelne wojskowe mają prawo unormowania tej dziedziny.

Pod *zaborem pruskim* — w wyniku artykułu 19 konstytucji pruskiej z dnia 31 stycznia 1850 r. — wydana została ustawa z dnia 9 marca 1874 r. o wprowadzeniu obowiązkowych ślubów cywilnych. Zacytowany wyżej art. konstytucji orzekł: „Wprowadzenie ślubów cywilnych następuje na zasadzie odrębnej ustawy, która ureguluje także prowadzenie aktów stanu cywilnego“ (Die Kirchenpolitischen Gesetze Preussens und des Deutschen Reiches in ihrer gegenwärtigen Gestaltung (1903) v. Dr. V. Rintelen, str. 2). Ustawa z r. 1874 zastąpiona została przez ustawę z dnia 6 lutego 1875 r. (Rintelen str. 5 SS.). Paragraf 1 tej ustawy wprowadza specjalne urzędy stanu cywilnego. Paragraf 73 tejże ustawy obowiązuje osoby, prowadzące księgi metryczne kościelne, do wydawania świadectw metrycznych z tych aktów, które do czasu wprowadzenia w życie omawianej ustawy były sporządzone: „verbleibt die Berechtigung und Verpflichtung, über *die bis zur Wirksamkeit dieses Gesetzes* eingetragenen Geburten, Heiraten und Sterbefälle Zeugnisse zu erteilen“. Nowa konstytucja państwa niemieckiego z dnia 11 sierpnia 1919 r., nie zmienia nic w zakresie prawa o ślubach cywilnych, które szczegółowo omawia B.G.B. (4 księga). Art. 119 tej konstytucji gwarantuje istnienie ślubów cywilnych a z nimi ustrój urzędów stanu cywilnego (cfr. Verfassung des Deutschen Reiches v. 11 aug. 1919 ausgabe von Dr. F. Giese 1925, s. 320—Erläuterungen 1). Władze kościelne są obecnie wolne całkowi-

cie w urządzaniu swych ksiąg metrycznych.

Z powyższych uwag wyprowadzamy następujące najogólniejsze wnioski.

1. W b. zaborze rosyjskim duchowni, prowadzący księgi metryczne, obowiązani są na mocy prawa kanonicznego i prawa państwowego powstrzymać się od wpisywania do ksiąg metrycznych takich faktów i okoliczności, które niezgodne są z zasadami kościoła katolickiego.

2. W b. dzielnicach: austriackiej i pruskiej duchowni prowadzący księgi metryczne kościelne, mają ten sam obowiązek na podstawie prawa kanonicznego.

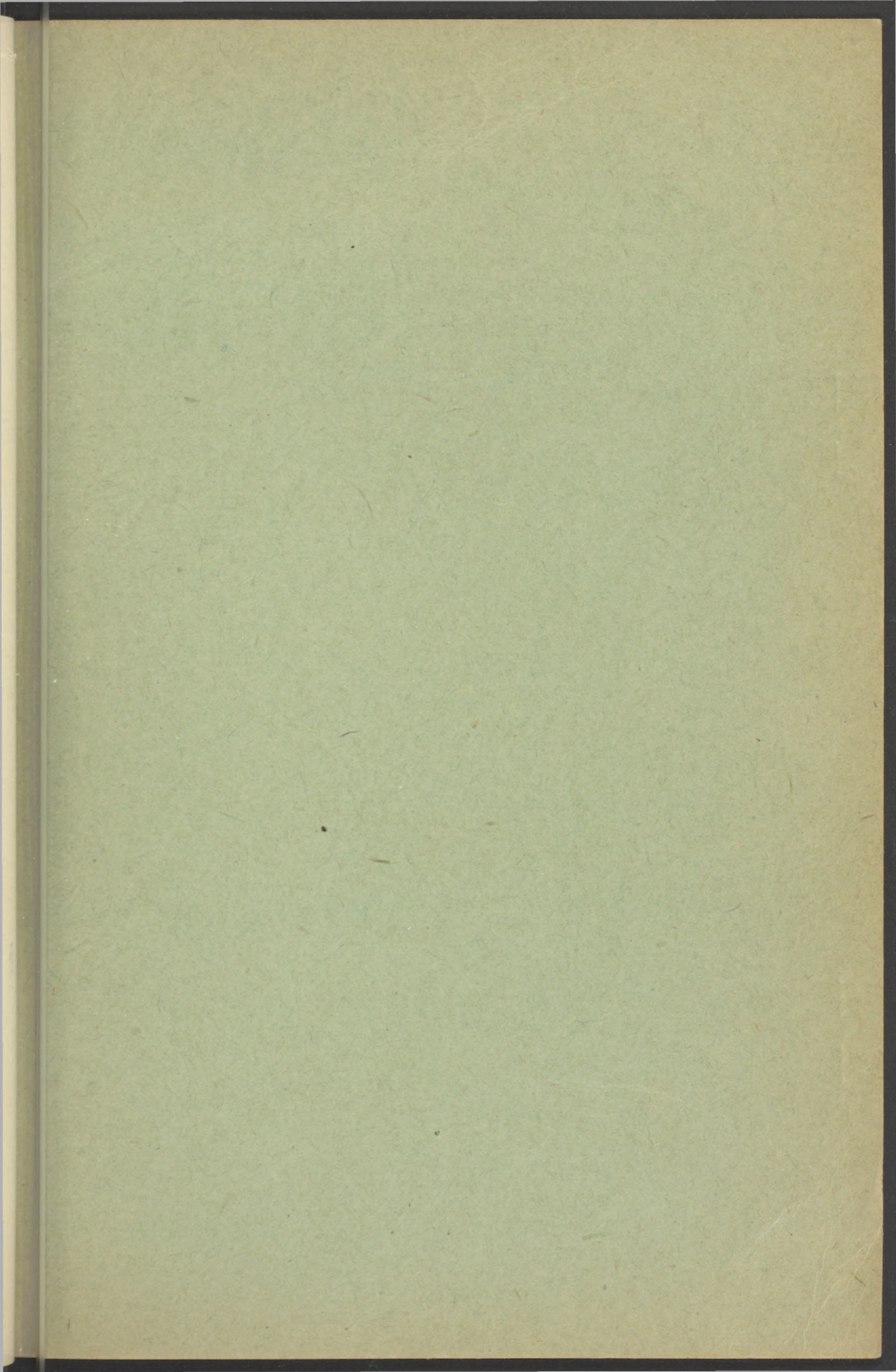
Łuck — 14.XII. 1931 r.

Biblioteka Główna UMK



300043390215





Biblioteka
Główna
UMK Toruń

953030

Biblioteka Główna UMK



300043390215